

Kto to zaprojektował?

Data publikacji: 28.10.2009 10:30

Skoczowianie odwiedzający groby swoich bliskich, albo przechodzący obok cmentarza przy ul. Cieszyńskiej łapią się za głowę. Kto to zaprojektował? - pytają, widząc zatoczkę autobusową tuż przy bramie wejściowej cmentarza.

W Skoczowie trwa modernizacja ul. Cieszyńskiej. Ma powstać chodnik, nowa nawierzchnia, w ogóle ulica ma być nowoczesna i bezpieczna. W dodatku cały projekt finansowany jest w z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. Schetynówek. Wszystko zapowiadało zmianę na lepsze, a mieszkańcy Skoczowa z niecierpliwością czekali na zakończenie prac. Jednak kiedy zaczęła powstawać zatoczką autobusowa przecierali oczy ze zdumienia. - ***Chyba odwołane zostaną wszystkie pogrzeby, bo jak mają tutaj przechodzić konduktory pogrzebowe?*** - pytali mieszkańcy na widok zatoczki, która powstała zaraz pod bramą cmentarza. I natychmiast zaczęli interweniować, u władz miasta. Niestety okazało się, że miasto nic nie może zrobić, bo jest to droga powiatowa. Na ostatniej Sesji Rady Miejskiej zapytano więc członka Zarządu Powiatu i byłego burmistrza Skoczowa Jerzego Malika o pomysłodawcę kosmicznej inwestycji. Ten rozłożył ręce - ***Jest to temat gorący i bulwersujący. Ten remont został zapoczątkowany przez podpisanie umowy przez Skoczów i Starostwo Powiatowe. Jest to droga powiatowa, modernizacja została podzielona na etapy. W 2004 roku powstał projekt i został zaakceptowany przez ówczesne władze powiatu. Dziwne się jednak, że nikt nie zauważył, że chodnik jest zaprojektowany tak, że na środku wyrastają słupy, zatoczką autobusową wybudowaną jest przy bramie wjazdowej na cmentarz. Tam jest jeszcze wiele innych uwag...*** - mówił Jerzy Malik - ***Poruszałem tą sprawę trzykrotnie, jednak nic nie da się już zrobić, roboty muszą zakończyć się w listopadzie i nie da się już tego przerobić. Dla mnie to szok że firma projektowa mogła coś takiego zrobić*** - dodaje Malik.

Skoczowscy radni i burmistrz miasta są zaskoczeni całą sytuacją. Jednak muszą przemyśleć jeszcze jedną kwestię... To samo biuro jest prawdopodobnie autorem projektu przebudowy ul. Kiczyckiej w stronę Bielska...

KOD

Szanowny Panie Redaktorze.

W dniu 28 października ukazała się w portalu OX informacja na temat przebudowy ulicy Cieszyńskiej z wypowiedzią Jerzego Malika który tłumaczy, że jest jak jest bo projekt wykonany został i zatwierdzony w 2004 roku. Zgodnie z prawem prasowym proszę o opublikowanie niniejszego wyjaśnienia,

Nie próbuję, bynajmniej, zdejmować z siebie odpowiedzialności za to co było przedmiotem działania powiatu cieszyńskiego w latach 2001 – 2006, kiedy jako Starosta byłem przewodniczącym jego Zarządu, mogę jednak przypomnieć fakty związane z przygotowaniem wieloletniego planu inwestycyjnego, który realizowany jest od momentu uzyskania dostępu do finansowania inwestycji, z udziałem środków Unii Europejskiej.

Poczynając od roku 2002 przygotowywaliśmy więc projekty techniczne tak, by w odpowiednim czasie móc swobodnie kierować wnioskami o finansowanie UE, w ogłaszanych konkursach, najpierw w programie na lata 2004 – 2006, a potem w realizowanym obecnie budżecie UE lat 2007-2013. Znając skalę potrzeb, zwracaliśmy się do gmin powiatu, by te zechciały ponieść połowę kosztów wymaganego wkładu własnego (na ogół 20 – 30%) wartości całej inwestycji. Droga powiatowa jest najczęściej ważną ulicą, służącą nie tylko potrzebom ruchu przelotowego, ale też pełni ona inne ważne funkcje miejskie, również jako trakt pieszy, a to jest przedmiotem zainteresowania samorządu gminnego. Gminy powiatu odpowiedziały pozytywnie na nasze propozycje. Powstało w tamtych latach szereg projektów technicznych, które realizowane są wykonawczo przede wszystkim w obecnej kadencji, nie tylko w Skoczowie, ale i w innych miejscach powiatu : w Cieszynie, Brennej, Pruchnej, Jaworzynce, Koniakowie czy Ochabach.

Wykonane wcześniej projekty będą najprawdopodobniej realizowane jeszcze po zakończeniu obecnej kadencji samorządu. Mam nadzieję, że polityka konkretnej współpracy jednostek samorządu, którą zainicjowaliśmy, jest i dziś kontynuowana i przygotowywane są kolejne projekty na następne lata, bez patrzenia na to „kto będzie przecinał wstęgę, na oddawanych do użytkowania inwestycjach”.

Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych w Cieszynie, który zlecał przygotowanie projektów, ściśle współpracował ze służbami technicznymi poszczególnych gmin, z powodu wspólnego przecież finansowania inwestycji. Najczęściej powiat prowadził przygotowanie projektu, ale gdy przedmiotem inwestycji była droga gminna, stająca się nowym, ważnym ciągiem komunikacyjnym, na przykład ulica Ciężarowa w Skoczowie, projekt techniczny zlecała gmina i przez 5 lat po zakończeniu inwestycji miała ona pozostawać w zarządzie właściciela drogi. Po tym czasie powiat będzie mógł się zamienić z gminą ulicami, na skutek naturalnych zmian ich funkcji. Taka była właśnie, swego czasu, umowa w sprawie zamiany ulicy Mickiewicza na przebudowywaną właśnie ulicę Ciężarową.

Skala zaangażowania powiatu cieszyńskiego na terenie Skoczowa była tak duża ze względu na budowę drogi krajowej S-1 i konsekwencje koniecznych zmian komunikacyjnych w mieście.

Piszę o tym wszystkim dlatego, bo pan Jerzy Malik był burmistrzem Skoczowa w tamtym czasie i czynnie uczestniczył w tych przygotowaniach, nie tylko osobiście, ale i poprzez współpracę służb miejskich i powiatowych.

Wracając do remontu ulicy Cieszyńskiej pragnę przypomnieć, że nie można uzyskać pozwolenia na przebudowę ulicy, jeśli projekt wykonany jest niezgodnie z prawem budowlanym, a prawo to wymaga uzgodnienia z sąsiadami inwestycji, w tym konkretnym wypadku z Parafią ewangelicką w Skoczowie, właścicielem cmentarza przy ul. Cieszyńskiej. Bardzo proste jest więc ustalenie, czy to projektant nie dopełnił obowiązków, czy urzędnik PZDP współpracujący z Wydziałem Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego w Skoczowie, czy właściciel posesji, nie zdający sobie sprawy z konsekwencji realizacji projektu. Choć zarówno projektant, jak i urzędnicy powinni te konsekwencje sąsiadowi uświadomić.

Jeśli projekt wykonany był w 2004 roku, to musiał być aktualizowany, najwcześniej w 2007 roku, gdyż inaczej nie powinno być wydane pozwolenie na przebudowę w 2009 roku. A więc przedsięwzięcie prowadzone jest z pełnym udziałem i odpowiedzialnością za jego kształt również obecnych władz powiatu i gminy.

Proszę o zamieszczenie mojego listu, gdyż zacytowana wypowiedź w artykule „Kto to zatwierdził?” może sugerować czytelnikom, że inwestycja przygotowywana była przez powiat w tajemnicy przed władzami Skoczowa w poprzedniej i obecnej kadencji.

Z poważaniem

Witold Dzierżawski

Starosta Cieszyński,

w latach 2001-2006